



Głos Maszynisty

NIECH NAS ŁĄCZY HONOR I WIĘZ ZAWODOWA

ISSN 1896-2181

www.zzm.org.pl

Nr 7/71

LIPIEC 2010



Mundial maszynistów
- str. 8-13

Spotkanie z kandydatem na prezydenta RP

Przedstawiciele kolejowych związków zawodowych spotkali się 30 czerwca, czyli jeszcze przed drugą turą wyborów prezydenckich, z kandydatem na ten urząd – Jarosławem Kaczyńskim.



W przeciwieństwie do swego konkurenta Kaczyński zdecydował się rozmawiać z organizacjami związkowymi. W spotkaniu, które odbyło się w siedzibie PiS w Warszawie, udział wzięli przedstawiciele Konfederacji Kolejowych Związków Zawodowych, z przewodniczącym Leszkiem Miętkiem na czele, SKK NSZZ „Solidarność” oraz posłowie i senatorowie tej partii. Jarosław Kaczyński obiecał, że uczyni wszystko, aby obronić polskie koleje. (L)

Fot. G.Moc

O podwyżkach w Cargo

Jeden ze związków zawodowych chce spotkania wszystkich central działających w PKP Cargo S.A. i wspólnego stanowiska na temat podwyżek płac w spółce. Tymczasem KKZZ ma w garści zakończony etapem mediacji spór zbiorowy, a także przeprowadzone w oparciu o ten spór referendum wśród pracowników spółki.

Konfederacja Kolejowych Związków Zawodowych zachęca zatem wszystkie związki zawodowe działające w PKP Cargo do spotkania i podjęcia wspólnej decyzji o zakresie i formie działań protestacyjnych oraz końcowych rokowań sporu zbiorowego z udziałem mediatora i zarządu spółki. KKZZ uważa, że nie ma uzasadnienia i nie jest racjonalne rozpoczynanie nowego dialogu i sporu zbiorowego w sprawie podwyżek płac w spółce. - Lepiej w tym celu wykorzystać procedury sporu zbiorowego KKZZ i skorzystać z możliwości jakie daje wynik referendum – wyjaśnia szef Konfederacji Leszek Miętek. Takie też stanowisko zostało wysłane do organizacji związkowych działających w PKP Cargo. ■

Leszek Miętek w Komisji Trójstronnej

OPZZ wniósł o powołanie do Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych jako swojego przedstawiciela Leszka Miętka, przewodniczącego KKZZ i szefa Branży Transport OPZZ.

Stosowne pismo przewodniczący OPZZ Jan Guz wysłał 1 lipca do przewodniczącego Komisji Trójstronnej, wicepremiera Waldemara Pawlaka. Wnosi w nim, aby z dniem 1 lipca w miejsce odwołanych Dariusza Matuszewskiego, Eugeniusza Sommera i Zbigniewa Janowskiego powołać właśnie Leszka Miętka oraz Stanisława Janasa i Sławomira Redmera. ■



DRUKARNIA KOLEJOWA KRAKÓW
Spółka z o.o.
31-505 Kraków, ul. Bosacka 6
tel./fax (012) 421 08 20, 421 95 78, 430 36 57
tel. (012) 393 54 81

Oferuje Państwu swoje usługi w zakresie:

- składu i grafiki komputerowej
- druku offsetowego
- oprawy introligatorskiej

Drukujemy na maszynach arkusowych i zwojowych:

- wydawnictwa książkowe, czasopisma
- taryfy, katalogi, foldery reklamowe i kalendarze
- akcydensy: listy przewozowe, bilety, karty gwarancyjne itp.

Ponadto wykonujemy wszelkie druki numerowane z odpowiednimi zabezpieczeniami



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Z prac Rady Krajowej

Rada Krajowa ZM obradowała 7 lipca w Warszawie, szczegółowo omawiając bieżącą sytuację w związku, kolejowych spółkach i w otoczeniu kolei.

Spotkanie rozpoczęło się od informacji przedstawicieli załogi w radach nadzorczych poszczególnych spółek. Członek rady PKP SA Leszek Miętek mówił m.in. o konieczności spłaty zadłużenia spółki, podwyższenie w uposażeniu zasadniczym od września o 100 zł oraz przekazywaniu aportem do Przewozów Regionalnych wszystkich składników majątkowych, o które wystąpiła ta spółka. Piotr Bernaciak z Przewozów Regionalnych mówił o postępowaniu kwalifikacyjnym na stanowisko prezesa PR. Ogłoszono je po dymisji Tomasza Moraczewskiego. Zgłosiło się 6 kandydatów, z czego jedną ofertę ra-

da odrzuciła z przyczyn formalnych, a drugą – bo wpłynęła po terminie. Kolejnych dwóch kandydatów nie wykazało się podczas przesłuchania wystarczającą znajomością problematyki kolejowej. Wydawało się, że wszystko rozstrzygnie się między obecnym członkiem zarządu PR Małgorzatą Kuczewską-Łaską oraz Czesławem Warszewiczem, byłym prezesem PKP Intercity. Tymczasem tuż przed oddaniem numeru GM do druku rada PR zdecydowała, że nie wybierze żadnej kandydatury i zapowiedziała ogłoszenie kolejnego konkursu. O podpisaniu aktu notarialnego w sprawie przekazania aportem

terenów stacji Gdynia Cisowa wraz z budynkami z PKP SA do Szybkiej Kolej Miejskiej w Trójmieście mówił natomiast Arnold Modrzejewski.

Rada Krajowa omówiła wyniki niedawnego referendum strajkowego i ustaliła dalsze działania. Wypracowała także stanowisko w sprawie udziału przedstawicieli ZM w wyborach samorządowych i parlamentarnych. Podjęła także decyzję, że w zespole negocjującym ZUZP w spółce Przewozy Regionalne - oprócz upoważnionych już wcześniej wiceprezydenta Krzysztofa Ciećka oraz Sławomira Centkowskiego - ZM będzie reprezentował wskazany przez Radę Sektora Spółek Samorządowych Tomasz Granuszewski. Rada omówiła również przebieg negocjacji ZUZP w PKP Intercity. Wnikliwie przyjrzała się także regulacjom prawnym w obu tych spółkach. W czerwcu zarówno PKP IC, jak i PR wypowiedziały swoje macierzyste układy zbiorowe (okres ich wypowiedzenia wynosi 6 miesięcy).

Rada przyjęła także strategię działania w obliczu zapowiadanych zmian struktury zakładów w PKP Cargo. Pochyliła się także nad kwestią organizacji obchodów Europejskiego Dnia Maszynisty. Odbędą się one w dniach 16–18 września w Iławie (główne uroczystości w piątek 17.09). Ponadto omówione zostały także kwestie ubezpieczeniowe w TU AXA i sprawy szkoleń realizowanych przez KKZZ. ■



Personalia

Sezon letni w pełni, więc na kolei też zrobiło się gorąco. Z końcem czerwca premier Donald Tusk odwołał ze stanowiska prezesa Urzędu Transportu Kolejowego Wiesława Jarosiewicza. Funkcję tę powierzył – do czasu wyłonienia nowego szefa Urzędu w drodze otwartego naboru – wiceprezesowi UTK Mirosławowi Antonowiczowi.

Nowym członkiem zarządu PKP Intercity – dyrektorem handlowym została Katarzyna Zimnicka-Janowska, która zastąpiła odwołanego wcześniej Marka Nitkowskiego. Jest absolwentką Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Łódzkiej, wcześniej pracowała w Pekao Access oraz KPMG.

Ponadto w PKP Intercity odwołano dyrektora Biura Marketingu, którym był Daniel Szafulera (na tym

stanowisku jest jeszcze wakat) oraz dyrektora ds. pracowniczych Grażynę Blicharz. Nowym dyrektorem Biura Spraw Pracowniczych została Barbara Rozenek. Zmiana nastąpiła również na stanowisku rzecznika prasowego spółki. Pawła Neya zastąpiła Małgorzata Sitkowska. Nie wyłoniono natomiast prezesa spółki Przewozy Regionalne (patrz powyżej). Na to stanowisko zostanie ogłoszony nowy konkurs. (R.)

Pracownicy są kapitałem firmy

Rozmowa z Krzysztofem Ciećką – kandydatem w wyborach do Rady Nadzorczej PKP Intercity S.A.

– *Przed nami wybory do Rady Nadzorczej spółki PKP Intercity. Kiedy i gdzie będą się odbywać, ilu startuje w nich kandydatów i ilu z nich zostanie wybranych?*

– Wybory odbędą się w dniach 19–21 lipca. Głosować będzie można w komisjach utworzonych w zakładach i sekcjach PKP Intercity. Oprócz mojej kandydatury wymagana liczbę podpisów poparcia zdobyli Maria Sędek z SKK NSZZ „Solidarność” i Artur Grądek z Federacji ZZZP PKP. Do Rady z ramienia załogi wejdzie dwóch przedstawicieli.

– *Posiadasz wieloletnie doświadczenie w reprezentowaniu pracowników. Dlaczego to takie ważne, żeby załoga miała w PKP Intercity dobrego, sprawdzonego w bojach przedstawiciela?*

– Przedstawiciel załogi w radzie nadzorczej działa dla dobra spółki, ale reprezentując załogę ma na uwadze także jej interesy. Innymi słowy dba również o dobro pracownika. Członkostwo w radzie to także swego rodzaju system wczesnego ostrzegania przed mogącymi wywołać niepożądane społeczne decyzjami kierownictwa firmy. Nie wszyst-

TWÓJ KANDYDAT DO RADY NADZORCZEJ PKP INTERCITY S.A. – JAKO PRZEDSTAWICIEL ZAŁOGI

KAPITAŁEM NASZEJ SPÓŁKI SĄ PRACOWNICY

Krzysztof Ciećka



- W PKP od 1980 roku – zawsze na stanowiskach eksploatacyjnych (pomocnik maszynisty, maszynista pojazdów trakcyjnych, starszy maszynista pojazdów trakcyjnych)
- Wiceprezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce
- Wieloletnie doświadczenie w reprezentowaniu interesów załogi
- Wnuk kolejarza, syn kolejarza i ojciec kolejarzy
- Zaangażowany w działalność społeczną w środowisku lokalnym

Twój głos się liczy. Dokonaj właściwego wyboru!

PKP INTERCITY

AUTONOMICZNE ZWIĄZKI ZAWODOWE

TRANSPORTU KOLEJOWEGO
RADA KRAJOWA

ŚLĘPSK UL. KOŁŁĄTAJA 32

RK-IC-11/06/10

Ślępsk 21.06.2010 roku

PAN KRZYSZTOF CIEĆKA
WICEPREZYDENT
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
MASZYNISTÓW
KOLEJOWYCH W POLSCE

SZANOWNNY PANIE PREZYDENCIE

Rada Krajowa Autonomicznych Związków Zawodowych Transportu Kolejowego uchwałą z dnia 11 czerwca 2010 roku poparła pańską kandydaturę na członka rady nadzorczej spółki PKP Intercity S.A. Jesteśmy głęboko przekonani, że zostanie Pan wybrany jako reprezentant załogi. Liczymy na owocną współpracę w przyszłości.

Łącząc związkowe pozdrowienia

AUTONOMICZNE ZWIĄZKI ZAWODOWE
TRANSPORTU KOLEJOWEGO
WICEPREZYDENCJATY MARI SĘDEK
Krzysztof Ciećka
Maciej Kottunowski

Dowody poparcia napływają także z innych związków.

kim jest to w smak. Przykładowo Rada Gospodarcza Jana Krzysztofa Bieleckiego zażądała ostatnio usunięcia związkowców z rad nadzorczych spółek skarbu państwa i namawia do tego rząd Donalda Tuska.

Tym bardziej należy wykorzystać przysługujące pracownikom uprawnienia do reprezentacji w radach. Tak, by załoga nie stawała się ofiarą pogoni za zyskiem i szukania oszczędności. Mówię to nie tylko w kontekście planowanej przez rząd prywatyzacji PKP Intercity. Drażliwych tematów jest znacznie więcej – np. sprawy zatrudnieniowe, kwestie podwyżek, poprawa warunków pracy. Ktoś o te sprawy musi zadbać. Co więcej, powinien robić to skutecznie.

Uważam, że kapitałem PKP Intercity są pracownicy spółki – ludzie z wieloletnim doświadczeniem i kompetencjami. Często nie są doceniani w swojej pracy, także finansowo. Chcę sprawić, żeby to się zmieniło i by poczuli, że są dla firmy ważni.

– *Jak dzisiaj uważasz, z którym z pozostałych kandydatów najlepiej by Ci się współpracowało?*

– Z Marią Sędek współpracuję obecnie po stronie partnerów społecznych w negocjacjach nad ZUZP w PKP IC. Jej wystąpienia są rozsądne, merytoryczne i zawsze poparte

konkretami. Artura Grądką nigdy nie widziałem na oczy, wiem tylko, że jest zastępcą naczelnika.

– Jak to? Przedstawiciel kierownictwa spółki chce re-prezentować w radzie załogę?

– Na to wygląda.

– A propos ZUZP, negocjujesz nowy układ zbiorowy dla pracowników PKP Intercity. Jak posuwają się prace nad tym dokumentem?

– Ciężko, ale wciąż „do przodu”. Układ nad którym pracujemy trzeba tak naprawdę skonstruować z trzech obecnie obowiązujących w spółce dokumentów. Każda grupa zawodowa, każdy związek ma coś do ugrania, a pracodawca nie skłania się do tego, by za wiele dawać. ZZM nie kwestionuje uprawnień innych grup zawodowych zapisanych w obecnych układach, ale twardo i rozsądnie broni swego. Na dzień dzisiejszy każdy z uczestników mógł jasno określić jakich zapisów oczekuje, a pracodawca – uwzględniając własne potrzeby i powołując się na swoje możliwości – zebrał to wszystko w całość i przedstawił tzw. wersję III projektu ZUZP. Nad tą wersją obecnie pracujemy.

– Jeśli wierzyć doniesieniom mediów PKP Intercity dotuje. Świadczy o tym ujemny wynik finansowy za 2009 rok

i duża strata w pierwszym kwartale 2010 roku. Czy te wyniki są na miarę potencjału firmy?

– Mam na ten temat swoje przemyślenia, ale wolałbym wstrzymać się z oceną do czasu ogłoszenia oficjalnych wyników spółki. Bez wątpienia PKP Intercity ma ogromny potencjał. To prawdziwy diament wśród spółek Grupy PKP, ale ciągle nie oszlifowany. Mówię to jako maszynista – patrzący na kolej z perspektywy maszynistowskiej kabiny, oraz jako pasażer, który często służbowo podróżuje. Nie na wszystko co się dzieje w otoczeniu spółki mamy wpływ. Uważam jednak, że wiele problemów można rozwiązać szczerze ze sobą rozmawiając. Poznałem trochę załogę naszej spółki i uważam, że to wspaniali ludzie utożsamiający się z firmą – warci wszystkich pieniędzy.

– Wracając do wyborów, co chcesz jeszcze przekazać swoim wyborcom?

– Przede wszystkim bardzo dziękuję za podpisy na listach poparcia. Wiem, że nie do wszystkich chętnych udało się dotrzeć. Teraz przed nami głosowanie. Zapraszam wszystkich do urn wyborczych i z góry dziękuję za wsparcie mojej kandydatury.

– A ja dziękuję za rozmowę i życzę Ci powodzenia.

Rozmawiał Rafał Zarzecki

naturalnie z nami



Wokół bezpieczeństwa

Trzecie w tym roku posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Kolejnictwa, które odbyło się 15 czerwca, zdominował jeden temat. Dyskutowano o bezpieczeństwie w transporcie kolejowym. Zapowiedziano powołanie specjalnego zespołu, który zajmie się tymi sprawami.

Uczestniczący w posiedzeniu ówczesny prezes Urzędu Transportu Kolejowego Wiesław Jarosiewicz zaprezentował m.in. statystykę wypadków na przejazdach z udziałem pojazdów drogowych i kolejowych. W roku 2009 wzrosła ich liczba – w stosunku do 2008 - na przejazdach kategorii B-C oraz kategorii D. Prezes UTK omówił także trzy wypadki z terenu naszego kraju: tj. ukręcenie osi w taborze pasażerskim, który wrócił do eksploatacji po naprawach. Na temat bezpieczeństwa mówił także Tadeusz Ryś, przewodniczący Państwowej Komisji Badania Wypadków Kole-

jowych podlegającej Ministerstwu Infrastruktury.

W dyskusji jako pierwszy głos zabrał prezydent ZKM Leszek Miętek, który zaczął od porównania maszynisty do człowieka wchodzącego z pochodnią do magazynu prochu. Za procesami restrukturyzacji i liberalizacji rynku nie poszła bowiem modyfikacja przepisów związanych z bezpieczeństwem ruchu kolejowego. Co więcej – niektórzy przewoźnicy usiłują na tym polu oszczędzać, przez co narażeni są wszyscy użytkownicy żelaznych szlaków. Ponadto do ruchu dopuszczane są prototypowe pojazdy i tabor rodem

ze skansenów. Wobec pracowników związanych z ruchem kolejowym – m.in. maszynistów zatrudnionych u prywatnych przewoźników – stosuje się ponadto tzw. „gumowy czas pracy”.

Prezydent ZKM przekonywał, że tylko dzięki doświadczeniu załogi udaje się utrzymać odpowiedni poziom bezpieczeństwa na polskich kolejach. Za potrzebę chwili uznał ujednoczenie przepisów dla wszystkich przewoźników, tak by były one kompatybilne. Regulacji powinny być poddane takie sprawy jak czas pracy dla maszynistów i kwestie taborowe, związane z konstrukcją nowych pojazdów, dopuszczaniem do ruchu starszych typów itp. Minister ds. kolei Juliusz Engelhardt przyznał rację tym tezom i uznał, że powinny one stać się inspiracją dla służb państwowych. Zapowiedział powołanie zespołu, który zajmie się bezpieczeństwem na polskich kolejach. Trzymamy za słowo! **R.**

Fot. G.Moc



Umożliwią upadłość?

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe oraz ustawy o transporcie kolejowym. Wprowadzono w nich zapisy umożliwiające upadłość spółek kolejowych, powstałych na mocy ustawy z 8 września 2000 roku.

To nic dobrego polskim kolejom i kolejarzom niestety nie wróży. Jeśli parlament przychyli się do propozycji,

polskie przedsiębiorstwa kolejowe będą mogły ogłaszać upadłość. Tym samym przestaną w nich obowiązywać ponadzakładowe i zakładowe układy zbiorowe pracy, czy paktów gwarancji pracowniczych, gdzie zapisane zostały uprawnienia pracownicze.

Zgodnie z obowiązującym prawem upadłościowym, nie można ogłosić upadłości instytucji i osób prawnych powstałych na mocy specustawy, chyba że stanowi ona inaczej. Taką specustawą jest ustawa

z 8 września 2000 roku o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje Państwowe, na mocy której utworzono spółkę PKP SA, a potem spółki zależne – do zarządzania infrastrukturą oraz przewozów pasażerskich i towarowych. Przedstawiciele rządu tłumaczą się, że nowelizację przepisów wymusza na Polskę Komisja Europejska, która traktuje ją jako nieograniczoną pomoc państwa, niezgodną z przepisami dotyczącymi pomocy publicznej i naruszającą zasady konkurencji na wspólnym rynku. ■

PRZY WYBORZE OFE ZDECYDUJ SIĘ NA FUNDUSZ, KTÓRY MA DOSKONAŁE WYNIKI



AXA Otwarty Fundusz Emerytalny

Jesteśmy **w czołówce**
rankingów OFE pod względem
wyników inwestycyjnych.

0801 200 200
axa.pl

Stopa zwrotu AXA OFE za okres od 29 września 2006 r. do 30 września 2009 r. wyniosła 10,025%.
Źródło: Komisja Nadzoru Finansowego, komunikat z dnia 6 października 2009 r.

więcej / niż standard



Mundial maszynistów



Maszyniści z Czech okazali się najlepszymi futbolistami i wygrali XIII Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta ZZM i Prezesa PKP Cargo. Drugie z rzędu zwycięstwo nie przyszło jednak faworytom łatwo, bo natrafili na zacięty opór kilku naszych drużyn.

W rozegranym w dniach 23–26 czerwca na boiskach Jezioraka Iława turnieju rywalizowały tym razem 23 maszynistowskie drużyny. Eliminacje toczyły się w sześciu grupach, z których do dalszych rozgrywek awansowały po dwie najlepsze ekipy. W tej fazie rozgrywek niczym burza szli

zawodnicy CT Górnośląski i Czesi, którzy odnieśli po trzy zwycięstwa bez straty bramki i zaaplikowali swoim rywalom odpowiednio 13 oraz 12 goli. Swoje grupy wygrali także CT Centralny, CT Mazowiecki, CT Śląski i CT Południowy, co świadczy o świetnej dyspozycji maszynistów



Nadaje stronnnicze radio SKM.



Gooooooooooooooooooooooooooooo!

z PKP Cargo. Być może fakt, że walczono również o puchary prezesa oraz dyrektora pomorskiego zakładu spółki sprawił, że potrafili wykrzesać z siebie więcej sił. Tak czy owak w pierwszej dziesiątce końcowej klasyfikacji znalazło się aż 8 drużyn z PKP Cargo.

Pech jednych, szczęście drugich

Na miano „grupy śmierci” w eliminacjach założyła sobie grupa D, w której 3 drużyny odniosły po dwa zwycięstwa i o awansie do dalszej fazy decydował stosunek bramek. Najlepszy miała ekipa CT Południowy, z drugiego miejsca awansował jeszcze IC Północny, a z turniejem pechowo – mimo zdobycia 6 punktów na 9 możliwych – musieli pożegnać się piłkarze CT Zachodnio-Pomorski. Odpadła zresztą również drużyna, która nie przegrała w ławie żadnego meczu. Trzy remisy nie wystarczyły ekipie CT Kujawski do awansu. I jak tu nie być przesądnym?

W rundzie ćwierćfinałowej potykano się w czterech grupach, po trzy drużyny każda. Do półfinałów awansowali jedynie ich zwycięzcy. Dobrą passę podtrzymali w tej fazie zawodnicy CT Śląski, którzy pokonali IC Północny 5:0 i IC Południowy 1:0, a także ekipa CT Południowy, która zwyciężyła CT Mazowiecki 2:0 i CT



REPREZENTACJA MASZYNISTÓW: Wiesław Sawoń, Marek Szwal, Paweł Jurkowski, Piotr Małek, Ryszard Walczuk, Dariusz Klimek, Marek Łukaszek, Jarosław Piątkowski, Jerzy Patejczuk, Krzysztof Sęktas, Juliusz Engelhardt, Jan Polewiak, Łukasz Koziański, Leszek Miętek (kapitan), Sebastian Piotrowski, Mariusz Frukacz, Ryszard Rębilas, Stanisław Ptak, Łukasz Knioch, Andrzej Skwarek, Martin Urbanek, Korneliusz Przemyski.



DYREKTORZY: Wojciech Balczun (kapitan), Witold Bawor, Daniel Ryczek, Janusz Lach, Ireneusz Wasilewski, Marek Zalesny, Rafał Szczepański, Radosław Krawczyk, Ryszard Wnukowski, Tomasz Kimla, Grzegorz Fingas, Przemysław Cizak, Zbigniew Więtecha, Piotr Apanowicz, Janusz Ćwikła, Tomasz Pakieła, Kamil Mierzwiński, Krzysztof Kocak, Adam Zacharko, Tomasz Beżłada, Jan Kowalik.

Podkarpacki 1:0. W starciu najsukuczniejszych drużyn w eliminacjach grający w dziesiątkę CT Górnośląski nie sprostał w końcówce faworyzowanym Czechom, ulegając 1:4. Jako

czwarty do półfinałów awansował team CT Podlaski, w niezwykłych zresztą okolicznościach. W decydującym meczu wydarł „zwycięski” remis 1:1 ekipie CT Centralny, po



Nikt nie odstawał nogi.



Radość dyrektorów po zdobytej bramce...



...i entuzjazm po wyrównującym голу dla maszynistów.

strzale rozpaczy Andrzeja Zalewskiego z 35 metrów w końcówce meczu.

W półfinałach zawodnicy z Podlasia nie dali się w regulaminowym czasie ograć Czechom. Nieco szczęścia zabrakło im dopiero w rzutach karnych, które nasi południowi sąsiedzi wygrali 7:6. W drugim meczu CT Śląski po wyrównanym meczu zwyciężył CT Południowy 1:0. Tym samym o pierwszą lokatę rywalizować mieli ubiegłoroczni finaliści.

Nasi górą!

Wcześniej jednak – zgodnie z tradycją turnieju – „bój o zwycięstwo”

toczyła z teamem Dyrektorów w towarzyskim meczu Reprezentacja Maszynistów. Zgodnie z obowiązującym we współczesnym futbolu trendem nie obyło się bez wzmocnień składu. Nasza drużyna wytransferowała na to spotkanie m.in. ministra ds. kolei Juliusza Engelhardta, który zajął pozycję na prawym skrzydle.

Dowodzeni przez grającego – a jakże – z „trzynastką” kapitana Leszka Miętka maszyniści rozpoczęli mecz z werwą. Mimo iż wielu z nich miało już w kościach kilka turniejowych gier od pierwszego gwizdka zaatakowali bramkę dyrektorów. Dobrze spisywał się w niej, mimo odnie-

sionej kontuzji, nowy nabytek rywali – golkipier Tomasz Pakieła. Wydawało się, że gol jest kwestią czasu i tak też się stało, tyle że na prowadzenie wyszli... dyrektorzy. Szybki kontratak pod koniec pierwszej połowy na bramkę zamienił Janusz Ćwikła. Wywołał tym entuzjazm kibiców dyrektorów, którzy dali o sobie znać trąbkami brzękami niczym południowoafrykańskie wuwuzele.

Do przerwy 0:1

A w przerwie miła uroczystość – Leszkowi Gawrońskiemu specjalny puchar z podziękowaniem za



W karnych maszyniści udowodnili swoją wyższość.

dotychczasowe występy wręczyli koledzy z drużyny CT Zachodnio-Pomorski. Wszyscy zastanawiali się, jak na maszynistów wpłynie stracony gol „do szatni”. Podział mobilizujący, bo w drugich 30 minutach rzucili się do huraganowych ataków. Uparte dążenie do wyrównania opłaciło się. Z dwudziestu metrów celnie kropnął Łukasz Knioch, doprowadzając do remisu. Mimo obustronnych ataków do końcowego gwizdka regulaminowego czasu gry utrzymał się wynik remisowy 1:1. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były więc rzuty karne. Lepiej zaczęli je dyrektorzy, bo do siatki trafił ich kapitan – prezes PKP Cargo Wojciech Balczun. Jak się potem okazało, były to miłe złego początki, bo jako jedyny znalazł sposób, by pokonać z karnego bramkarza Pawła Jurkowskiego. Ten bronił niczym w transie, a że skutecznie trafiali koledzy seria jedenastek skończyła się wynikiem 3:1 dla Reprezentacji Maszynistów. Rewanż za ubiegłoroczną porażkę stał się faktem i to kapitan Leszek Miętek wniósł puchar dla zwycięskiej drużyny. Sam mecz był zresztą przyjemny dla oka, bo nie brakowało ciekawych, płynnych akcji. Chwała więc zarówno zwycięzcom, jak i pokonanym.

Walka o medale

Wróćmy jednak do turnieju. W meczu o trzecie miejsce CT Południowy zmierzyło się z CT Podlaski. Dość szybko zdobyta bramka, którą zdobył Roman Kwarcianny, właściwie ustawiła mecz. Po trzydniowych zmaganiach na boisku obu drużynom brakowało już nieco sił do szaleńczych zrywów i do końca spotkania utrzymał się wynik 1:0. Tym samym CT Południowy wywalczył Puchar Dyrektora Pomorskiego Zakładu PKP Cargo w Gdyni, który wręczył im Krzysztof Duszczyk.

W wielkim finale Czesi wydawali się mieć dużo mniej atutów niż rok

temu w Szczecinku, gdzie dopiero po karnych pokonali CT Śląski (wówczas Tarnowskie Góry). Do Iławy nie przyjechało bowiem trzech zawodników z pierwszego składu, w tym czołowy strzelec Lukaš Rad-

vanovsky. Mimo to szybko wyszli na prowadzenie, ale w drugiej połowie wyrównał Grzegorz Włoch. Do końca spotkania szala zwycięstwa ważyła się w jedną jak i drugą stronę. Zawodnicy CT Śląski pomni



CZECHY:

Jaroslav Milerski, Vladimír Navrátil, Petr Havlíček, Jaroslav Frolir, Vladimír Homr, Jan Trlka, Martin Urbanek, Petr Vavříčka, Michal Kubeník, Jaroslav Tolpan, Jiří Zeman, Josef Kefurt.



CT ŚLĄSKI – II MIEJSCE:

Ryszard Wyduba, Józef Pietrzyk, Kazimierz Gołabek, Marek Fabian, Norbert Glomb, Mirosław Kosakowski, Grzegorz Włoch, Michał Smol,

Dariusz Szota, Henryk Gmur, Grzegorz Glomb, Tomasz Kulbat, Andrzej Gibas, Zdzisław Piech, Jacek Pisarski, Grzegorz Bakalarczyk.



CT POŁUDNIOWY – III MIEJSCE:

Jerzy Wojnar, Dariusz Bernasiewicz, Paweł Wolski, Marek Woźniak, Kazimierz Głab, Maciej Cyran, Jan Urmański, Marek Ryżowicz, Sławomir Zięba, Jerzy Szetela,

Jacek Głab, Rudolf Michalik, Roman Kwarcianny, Leszek Zajac, Dariusz Klisewicz, Edward Wesółowski.



CT PODLASKI – IV MIEJSCE:

Krzysztof Laskowski, Mariusz Borzym, Tadeusz Smorszczewski, Sławomir Tokajuk, Jerzy Patejczuk, Szczepan Sokół, Wiesław Sawon, Eugeniusz Szatyłowicz, Marian Rybiński, Jarosław

Sakowicz, Mariusz Pótorak, Adam Witkowski, Adam Stepaniuk, Andrzej Zalewski.

ubiegłorocznej porażki w jedenastkach starali się rozstrzygnąć sprawę w regulaminowym czasie. Prowadząc otwartą grę nadziali się jednak na kontry tuż przed końcem meczu. Na odrobienie straty zabrakło już czasu i musieli przełknąć gorycz porażki 1:2. Za wyrównany bój z Czechami, od lat wspólnie trenującymi w Pilźnie i na Morawach oraz grającymi w „szóstkach”, jak i za cały turniej należą im się jednak wielkie brawa. Zdobywając II miejsce wywalczyli Puchar Prezesa PKP Cargo, który wręczył im członek zarządu spółki Ireneusz Wasilewski. Czesi natomiast otrzymali z rąk Leszka Miętka Puchar Prezydenta ZZM.

XIII Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta ZZM i Prezesa PKP Cargo przeszedł więc do historii. To jedna z największych imprez sportowo-integracyjnych na kolei. W Iławie dopisała pogoda i obyło się bez większych kontuzji. Na medal spisali się organizatorzy – z Henrykiem Kopańskim na czele. Szansa do sportowego rewanżu – za rok, być może w Kluczborku. Choć przecież najważniejszy w tym wszystkim jest wcale nie wynik, ale rekreacja na świeżym powietrzu, dobra zabawa i integracja.

Tekst i fot. Rafał Zarzecki

P.S. Składy drużyn na podstawie protokołów meczowych.



Minister Engelhardt wręcza puchar kapitanowi zwycięzców meczu Reprezentacja Maszynistów – Dyrektorzy.



Maszyńscy z Zachodniopomorskiego dziękują koledze.



Zdarzały się i lekkie kontuzje.



Czirliderki zagrzewały do walki.



Złoci medalści z Pucharem Prezydenta ZZM.



Organizatorzy też spisali się na medal.

KOŃCOWA KLASYFIKACJA TURNIEJU

1. Czechy
2. CT Śląski
3. CT Południowy
4. CT Podlaski
5. CT Centralny
6. IC Południowy
7. CT Podkarpacki
8. CT Mazowiecki
9. CT Górnośląski
10. CT Wielkopolski
11. IC Północny
12. CT Małopolski
13. CT Zachodnio-Pomorski
14. CT Kujawski
15. CT Pomorski
16. SKM Gdynia
17. CT Śląsko-Dąbrowski
18. PR Bydgoszcz
19. CT Świętokrzyski
20. KM Warszawa
21. PR Kraków
22. PR Katowice
23. PR Szczecin

KRÓL STRZELCÓW

Peter Vavrička – 10 bramek

NAJLEPSZY BRAMKARZ

Marek Szwal – IC Południowy

NAJLEPSZY PIŁKARZ

Łukasz Knioch – IC Północny

NAJLEPIEJ KIBICUJĄCA DRUŻYNA

SKM Gdynia

NAGRODA „FAIR PLAY”

CT Centralny

Podziękowanie

Sponsorom

XIII Turnieju Piłki Nożnej

o Puchar

Prezydenta Związku Zawodowego

Maszynistów Kolejowych

w Polsce

i Prezesa PKP Cargo SA

dziękujemy za pomoc w organizacji imprezy

Sponsorzy:





ALE o kryzysie

ZZM zwrócił się z listem do premiera Donalda Tuska, do którego załączona była rezolucja międzynarodowego związku maszynistów ALE w sprawie skutków kryzysu finansowo-gospodarczego dla pracowników.

Przyjęto ją jednogłośnie na VI Kongresie ALE w Barcelonie, na którym delegaci wybrali prezydenta ZZM Leszka Miętka na wiceprezydenta tej 100-tysięcznej organizacji. Rezolucja jest wyrazem zaniepokojenia nad sytuacją Wspólnoty Europejskiej i państw członkowskich UE. ALE sprzeciwia się szkodliwym, nie poddanym żadnym regulacjom działaniom światowej finansjery. W wyniku przyjmowanych

przez poszczególne rządy pakietów oszczędnościowych ich ofiarami padają bezrobotni, osoby w trudnej sytuacji socjalnej, pracownicy sektora publicznego i pracująca część społeczeństwa.

Delegaci kongresu domagają się zatem:

- pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców kryzysu,
- przyjęcia wiążących ustaleń dla polityki banków,

- regulacji, opodatkowania i kontrolowania transakcji finansowych od pewnej sumy,
- udziału osób zamożnych w ponoszeniu kosztów.

Liczmy, że Pan Premier uwzględni stanowisko ALE w prowadzeniu polityki Rządu tak, aby ludzie najbiedniejsi nie stali się ofiarami kryzysu nie przez nich wywołanego – czytamy w piśmie skierowanym do Donalda Tuska. ■

Solidarni z branżą

Przedstawiciele ZZM wsparli związkowców z PLL LOT, którzy protestowali przed kancelarią premiera przeciw sposobowi zarządzania tą spółką i przeprowadzanej restrukturyzacji.

W pikiecie 9 czerwca uczestniczył m.in. prezydent Leszek Miętek, przewodniczący Branży Transport OPZZ oraz wiceprezydent Bogusław Sady. Związkowcy z LOT przekazali petycję do premiera Donalda Tuska, w której domagają się odwołania prezesa firmy Sebastiana Mikosza oraz

przewodniczącego Rady Nadzorczej PLL LOT Jacka Krawczyka.

Szefowa związku zawodowego personelu pokładowego Elwira Niemiec, którą udało się swego czasu wybronić przed zwolnieniem z pracy, uważa, że prezes Mikosz nadal konsekwentnie realizuje politykę pozbywania się niewygodnych osób. Wprowadził także nowy regulamin wynagradzania – przy sprzeciwie większości związków – przewidujący duży wzrost wynagrodzeń wyższej kadry zarządzającej, a spadek – dla większości szeregowych pracowników.

(L)

Fot. G.Moc

Inspektor czuwa

Główny inspektor pracy zaniepokoił się kwestią ograniczonej widoczności przy prowadzeniu pojazdów w obsadzie jednoosobowej i zwrócił się w tej sprawie do ministra infrastruktury.

Tadeusz Zając prosi ministra Cezarego Grabarczyka o informowanie go o przebiegu prac nad nowelizacją stosownego rozporządzenia, bo otrzymał zapewnienie, że takowe już trwają. Główny inspektor pracy przygląda się kwestii bezpiecznej eksploatacji, w tym szczególnie obsługi lokomotyw typu SM31, SM42 i SM48, w obsadzie jednoosobowej podczas przejazdów manewrowych i pociągowych. Uważa, że problem jest niezwykle istotny i wymaga pilnego uregulowania prawnego. ■



ZNLE jest liderem na polskim rynku w zakresie:

- jakości usług - produkcji, modernizacji, naprawy, serwisu pojazdów trakcyjnych,
- jakości obsługi klienta,
- profesjonalnego zarządzania.

Misją **ZNLE** jest innowacyjny rozwój w obszarze usług napraw lokomotyw elektrycznych o najwyższych standardach i jakości, realizowany w sposób przyjazny dla środowiska, zgodny z polityką bezpieczeństwa kolejowego, dający pełną satysfakcję klientom - operatorom kolejowym, w konsekwencji tworzenie optymalnych warunków ich użytkowania.



NOWA POLSKA LOKOMOTYWA E6ACT DRAGON



Zakłady Naprawcze Lokomotyw Elektrycznych S.A.
ul. Chorzowska 58 | 44-100 Gliwice | tel. +48 32 2358 201
www.znle.pl



3E-100



EP07



EL-2LEW-100



EP09



ET22-2000

Komisja pojednawcza

Nie zawsze rozstrzygnięcie sporu między pracodawcą i pracownikiem wymaga interwencji sądu. Można próbować zawrzeć ugodę przed komisją pojednawczą. Wszystko zależy wyłącznie od woli stron.

Komisja pojednawcza to specjalny organ ochrony prawnej powołany do ugodowego załatwienia sporów o rozszczeni pracowników ze stosunku pracy.

Jeżeli pracownik i pracodawca nie mogą osiągnąć kompromisu, to zanim ich sprawą zajmie się sąd pracy można ją rozstrzygnąć przed komisją pojednawczą (art. 244–258 Kodeksu pracy). Komisję powołuje wspólnie pracodawca i zakładowe organizacje związkowe. Jej członkiem nie może być osoba zarządza-

albo odszkodowania pracownik musi go złożyć w ciągu 14 dni od doręczenia pisma o rozwiązaniu umowy o pracę. Jeżeli wniosek dotyczy odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę – musi być złożony w ciągu 7 dni od doręczenia pisma przez pracodawcę.

Uгода polega na tym, iż strony czynią sobie wzajemne ustępstwa. Możliwość wcześniejszego spełnienia przez drugą stronę chociażby części żądań może być znacznie korzystniejsza niż ich wyegzekwowanie w całości

po wielomiesięcznym czy nawet wieloletnim postępowaniu sądowym. Zasadniczo ugoda przed komisją pojednawczą powinna być podpisana w ciągu 14 dni od złożenia wniosku. Wniesienie go przez pracow-

nika powoduje, że przerwany zostaje bieg innych terminów:

- 7-dniowy termin na wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.
- 14-dniowy termin na wniesienie żądania o nawiązanie stosunku pracy.
- 14-dniowy termin na wniesienie żądania o przywróceniu do pracy lub o odszkodowanie.

Gdy po zawarciu ugody pracownik uzna, że narusza ona jego interes, może wystąpić do sądu pracy z żądaniem uznania jej za bez-



Autor – przewodniczący Komisji Obrony Praw Pracowniczych ZM służy poradą pod numerem telefonu 0 667 640 005.

skuteczną. Zasadniczo na podjęcie decyzji ma 30 dni od zawarcia ugody. W sprawach dotyczących odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę, przywrócenia do pracy, odszkodowania termin odwołania wynosi 14 dni.

Jeśli postępowanie przed komisją pojednawczą nie zakończyło się ugodą pracownik ma dwie możliwości:

1. może w ciągu 14 dni od dnia zakończenia postępowania pojednawczego wystąpić do komisji pojednawczej z żądaniem przekazania do sądu pracy. W takim przypadku złożony wcześniej wniosek o wszczęcie postępowania zastępuje pozew;
2. może samodzielnie wnieść pozew do sądu pracy na zasadach ogólnych.

Komisje pojednawcze rozpoznawać mogą sprawy dotyczące wyłącznie roszczeń pracowników przeciwko pracodawcom. Sprawowanie obowiązków członka komisji jest funkcją społeczną, ale taka osoba zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas niepracowany w związku z udziałem w jej pracach. Pracodawca jest obowiązany zapewnić komisji pojednawczej warunki lokalowe oraz środki techniczne. Pokrywa również wszelkie wydatki związane z jej działalnością. Powołanie komisji pojednawczej wymaga zgody wszystkich organizacji związkowych w zakładzie.

Eugeniusz Śliwiński
Przewodniczący Komisji Obrony
Praw Pracowniczych

Fot. Grzegorz Moc



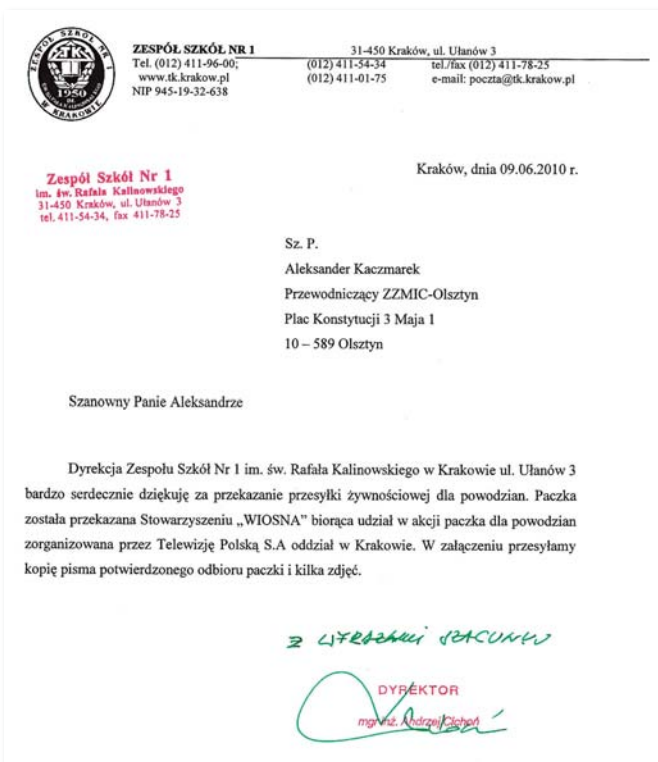
jąca w imieniu pracodawcy, główny księgowy, radca prawny, osoba prowadząca sprawy kadrowe i płacowe w zakładzie.

Komisja wybiera ze swego grona przewodniczącego oraz jego zastępców i następnie ustala regulamin postępowania pojednawczego. Odbywa się ono tylko na wniosek pracownika, zgłoszony pisemnie lub ustnie. Ważne, aby na wniosku komisja oznaczyła datę jego wpływu. Ma to istotne znaczenie. Termin złożenia wniosku zależy od sprawy jakiej ma dotyczyć. W przypadku przywrócenia do pracy

Maszyniści pomogli powodzianom

Maszyniści ze Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w PKP Intercity S.A. w Olsztynie przekazali swoje posiłki regeneracyjne na rzecz osób, których dotknęła powódź.

– Jesteśmy przekonani, że w obliczu tak wielkiego dramatu potrzebna jest solidarna pomoc wszystkich Polaków – mówi Aleksander Kaczmarek, przewodniczący ZZMIC Olsztyn. Związkowcy zebrali 1000 sztuk słoików – posiłków Pamapolu z różnym asortymentem i zwrócili się do dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Krakowie, aby przekazał przesył-



kę odpowiedniej placówce zajmującej się dystrybucją darów dla powodzian. Z otrzymanego ze szkoły podziękowania dowiadujemy się, że żywność została przekazana stowarzyszeniu „Wiosna”, biorącemu udział w akcji „Paczka dla powodzian” organizowanego przez krakowski oddział TVP. ■



Pod semaforem

Maciej Szczepaniuk, redaktor Dziennika Gazeta Prawna, za nazwanie ZZM najpotężniejszą organizacją związkową na kolei.



Zarząd spółki Przewozy Regionalne za wypowiedzenie członkostwa w Związku Pracodawców Kolejowych.

Z żalem zawiadamiamy, że 1 lipca 2010 roku w wieku 48 lat zmarł nasz kolega Ś.P.

MIECZYŚLAW CHROMECKI

maszynista z Lokomotywowni Czechowice Dziedzice

Rodzinie i najbliższym wyrazy głębokiego współczucia

składają koledzy z Czechowic Dziedzic

Koledze Mirosławowi Bartosiewiczowi

z ZZM w PR Łódź

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa ZZM – Rada Zakładowa PR w Łodzi
ZZM – Koło Piotrków Tryb.
ZZM – Koło Kutno

Koledze Stanisławowi Wilgorskiemu

przewodniczącemu MPZZM Malbork
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa Rada Krajowa ZZM

Masz interesujące zdjęcie, ciekawe informacje, własne przemyslenia.

Napisz do nas:
Głos Maszynisty,
ul. Grójecka 17,
02-021 Warszawa
e-mail: rkzzm@wp.pl

HOMOR

Mężczyzna wchodzi wieczorem do lokalu. Spozstrzega siedzącą przy barze atrakcyjną kobietę. Podchodzi i zagaja:

– Co porabiasz, ślicznotko?

Ona patrzy mu w oczy i odpowiada:

– Co porabiam? Dymam kogo popadnie. Wszystkich jak leci. Starannie, na wylot i wszędzie. W domu, w biurze, nawet tutaj. Uwielbiam to. Od kiedy skończyłam nauki, nie robię nic innego.

Na to on:

– No proszę, coś podobnego! Bo ja też jestem prawnikiem. A pani mecenas to w której kancelarii pracuje?

*

Rynek dużego miasta. Jakies występy. Gdzieś z tyłu pośród stojących widzów rozlega się nagle:

– Hej, kolego!

Nieco dalej ktoś odwraca głowę.

– Kto, ja?

– Tak, ty...

– Nie jesteśmy na „ty”!

– O, sorry, kolego.

– Nie jestem twoim kolegą!

– Słuchaj, przyjacielu.

– Ani przyjacielem!

– Posłuchaj mnie, gościu...

– Nie jestem żadnym „gościem”!

– No to jak mam...

– „Proszę pana”...

– Ok, więc proszę...

– ... szanownego.

– Dobra, k..., a więc proszę szanownego pana...

– Dobrze, dobrze...

– Czy szanowny pan widzi tamtego małego szczyla?

fraszki Jerzego Szuleca

Witalność

Oj, popsuł się Witek
i jest już niedobry
Ani na dobranoc,
ani na dzień dobry.

Malarz

Nie wystawił dzieła swojego
na razie
Bo sam jeszcze nie wie co jest
na obrazie.

Wierny

Dobrze ułożony
Pod pantoflem żony.

Nowość

I to piękne, nowe
Może być niezdrowe.

Bramkarz

Bronił szczupakiem, lecz była dziura
Między nogami i puścił szczura

– Tego, który wsiada na motor?

– Tak, właśnie tego.

– Widzę.

– No więc chciałem powiedzieć, że kiedy byliśmy jeszcze przy „kolego” – on akurat opróżnił wielce szanownemu panu kieszenie i torbę. Nie ma za co!

*

Żona widzi jak mąż kroi nożem wiagrę.

– Czemu ją kroisz na cztery części? – pyta.

– Dziś chciałem cię tylko pocałować.

Kącik filatelistyczny

Sezon urlopowy w pełni, więc prezentujemy okolicznościową kopertę, która wzięła udział w poczcie specjalnej: Kajak – Rower – Drezyna „Wokół Karlina” 12 czerwca. Okazją był V Bałtycki Festiwal Znaczką i jubileusz 625-lecia praw miejskich. W tamtejszym Urzędzie Poczto-
wym stosowany był datownik okolicznościowy, przedstawiający m.in. drezynę kolejową. Widnieje ona również na specjalnej nalepce Poczty Specjalnej (u dołu) oraz w części ilustracyjnej koperty. Każda z przesyłek przewieziona została innym środkiem transportu. Kajakami – rzeką Radwią na trasie UP Karlino–Nosowo–UP Karlino, rowerami – wzdłuż Parsęty na trasie UP Karlino–Lubiechowo–UP Karlino i drezyną kolejową – na trasie UP Karlino–Wrzoso-
wo–UP Karlino.



PROMOCJA

1 osoba x ~~700 zł~~* teraz 630 zł

2 osoby x 700 zł* = ~~1400 zł~~ teraz 1260 zł

3 osoby x 700 zł* = ~~2100 zł~~ teraz 1890 zł

TERAZ TANIEJ

O

5-10-15 %

0-801-000-527
www.naturatour.pl

NATURA^{tour}

* Cena przykładowa. Promocja dotyczy każdej ceny katalogowej.